



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 99 (2031), 5 maja 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)  
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska  
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

## Siły Mobilizacji Ludowej w polityce Iraku

Sara Nowacka

*Działania Sił Mobilizacji Ludowej (SML) – finansowanej przez rząd Iraku organizacji zrzeszającej ok. 60 bojówek – pogłębiają kryzys polityczny w Iraku. Było to widoczne podczas brutalnego tłumienia przez nie antyrządowych protestów i serii ataków między należącym do SML Kataib Hezbollah (KH) a siłami USA. Struktura SML oraz ich wpływy polityczne w Iraku i za granicą uniemożliwiają państwu kontrolę nad bojówkami. Utrudnia to uspokojenie trwających w Iraku protestów i zagraża bezpieczeństwu obecnych tam misji wojskowych. Przeciwdziałać temu mogłoby włączenie członków SML bezpośrednio do armii i demobilizacja części bojówek.*

**Powstanie i struktura SML.** SML zostały utworzone w 2014 r., po tym jak Ali al-Sistani, najwyższy szyicki duchowny w Iraku, wezwał wszystkich wiernych do walki przeciw tzw. Państwu Islamskiemu (PI). Zła kondycja irackiej armii i brak zaufania do władz sprawiły, że ochotnicy, zamiast do wojska, dołączali do istniejących bojówek lub tworzyli nowe. Ponieważ wg irackiej konstytucji działanie grup paramilitarnych nie jest legalne, rząd włączył SML do sił bezpieczeństwa Iraku jako odrębną strukturę. Oficjalnie dowódca SML podlega premierowi, jednak bojówki reprezentują różne interesy i grupy etniczno-religijne, co utrudnia władzom kontrolę nad organizacją.

Do SML należą bojówki szyickie powiązane z irańskimi Strażnikami Rewolucji (Siłami Al-Kuds), których wsparcie militarne jest kluczowe dla ich działalności. Są wśród nich m.in. utworzone w 1983 r. brygady Badr, założone w 2006 r. Asaib Ahl al-Hak (AAH) czy działające od 2003 r. Kataib Hezbollah (KH). Liczebność tych bojówek to ok. 50 tys. bojowników. Kolejną ważną częścią SML są grupy bliskie Sistaniemu. Zostały wyszkolone i zaopatrzone przez irackie siły bezpieczeństwa i opowiadają się za włączeniem swoich oddziałów w struktury armii. Bezpośredni nadzór nad grupami sprawują instytucje religijne, które nie utrzymują bliskich relacji z irańskimi siłami. Liczba ich bojowników to ok. 20–25 tys. Do SML należą również istniejące od 2003 r. grupy powiązane z duchownym i politykiem Muktadą al-Sadrem, bojówki reprezentujące mniejszości etniczne i religijne (np. Turkmenów, jezydów), plemiona sunnickie czy prodemokratyczna brygada Al-Furat, w której skład wchodziły byli rebelianci syryjscy. Zgodnie z budżetem na 2019 r. państwo wypłaca wynagrodzenie dla 128 tys. bojowników (dla porównania armia Iraku liczy ok. 65 tys. żołnierzy), jednak eksperci zagraniczni szacują liczebność SML na 80–100 tys.

**Kontekst wewnętrzny.** Walka z PI zwiększyła poparcie społeczne dla milicji (w 2011 r. w ich pozytywną rolę w zakresie bezpieczeństwa wierzyło 11,5% Irakijczyków, a w 2017 r. – 64,5% Irakijczyków w regionach sunnickich i 91% irackich szyitów). Jednak [trwające od października protesty](#) wskazują na spadek tego poparcia. Wynika to z antyirańskiego charakteru demonstracji i oskarżania grup SML o realizowanie interesów Iranu w Iraku. Ponadto milicje brały udział w brutalnej pacyfikacji protestów, podczas których zginęło ok. 700 osób.

Kryzys polityczny w Iraku i zabójstwo poprzedniego dowódcy [SML Abu Mahdiego al-Muhandisa w amerykańskim ataku 3 stycznia br. uwydatniły podziały wewnątrz SML](#). Wybór Abd al-Aziza al.-Muhammadawiego na nowego dowódcę organizacji poparty wspierane przez Iran milicje, z kolei skrytykowali go członkowie bojówek powiązanych z Sistaniem i brygada Al-Furat. Ich zdaniem mianowanie

nowego dowódcy jest bezprawne w obecnej sytuacji politycznej – w listopadzie ub.r. premier Iraku Adil Abd al-Mahdi podał się do dymisji w obliczu protestów. Z kolei mianowanie 9 kwietnia premierem Mustafy al-Kadimiego (trzeci premier od rezygnacji Mahdiego) spotkało się ze sprzeciwem przywódców powiązanych z Al-Kuds bojówek, którzy zagrozili „wojną przeciw Irakijczykom” i oskarżyli partię szyickie o uleganie amerykańskiej presji. Natomiast dowódcy Kataib al-Imam Ali, milicji bliskiej Sadrowi, wydali oświadczenie popierające decyzję władz.

Warunkiem stawianym przez rząd SML było nieangażowanie się w działalność polityczną. Mimo to dwie największe koalicje w parlamencie są powiązane z SML (Sairun z Al-Sadrem, Fatah z milicjami KH, AAH i Badr), co było kluczowe dla zatwierdzenia 2,16 mld dol. z budżetu na 2019 r. na działalność SML (wzrost o ok. 400 mln w stosunku do 2018 r. mimo ogłoszenia pokonania PI w 2017 r.). Dowódcy milicji, z których wywodzi się Fatah, chcą wprowadzenia w Iraku panującej w Iranie doktryny rządów, zgodnie z którą władze religijne są nadrzędne wobec świeckich. Powiązane z koalicją bojówki dopuszczały się też naruszeń praw człowieka i zbrodni wojennych w Tikricie i Al-Daur w 2015 r., o których donosiło Human Rights Watch.

**Kontekst międzynarodowy.** Działania bliskich Iranowi frakcji SML są elementem jego polityki wymuszającej wycofanie USA z terytorium Iraku. W marcu br. w następstwie zabójstwa przez USA irańskiego gen. Kasema Solejmaniego i Muhandisa nasiliły się ataki proirańskich bojówek na bazy, w których przebywali m.in. amerykańscy żołnierze (w jednym z nich zginął Brytyjczyk i dwóch Amerykanów), oraz amerykańskie naloty na bazy KH (w których zginęło trzech irańskich żołnierzy, dwóch policjantów i cywil). Inną konsekwencją zabójstwa wojskowych, postrzeganego jako [bezwprawne wykorzystanie terytorium Iraku przez USA na rzecz polityki „maksymalnej presji” wobec Iranu](#), było przegłosowanie przez irański parlament rezolucji dot. wycofania zagranicznych wojsk z Iraku. Choć nie miała ona charakteru wiążącego, amerykańscy żołnierze opuścili bazy Al-Kajjara, w Al-Kaim i Kirkuku, przekazując je iraickiemu Ministerstwu Obrony. Jednak ze względu na słabość irańskich sił bezpieczeństwa lokalna społeczność obawia się, że [wycofanie zagranicznych żołnierzy doprowadzi do zwiększonej aktywności PI](#) i bojówek SML. Zagrożona jest szczególnie baza w Al-Kaim przy granicy syryjskiej, tuż za którą znajduje się syryjskie miasto Abu Kamal kontrolowane przez proirańskie bojówki irańskie, walczące po stronie Baszara al-Asada. Przejęcie przez nie kontroli nad przygranicznymi terytoriami Iraku ułatwiłoby Iranowi bezpośredni kontakt z sojusznikami w Syrii i Libanie, umacniając „oś oporu” – sojusz państw i organizacji niepaństwowych zwalczających wpływy USA i Izraela na Bliskim Wschodzie.

Pozostałe grupy należące do SML krytykują zarówno powiązania z Iranem, jak i z USA. Szyccy duchowni nadzorujący bliskie Sistaniemu bojówki zakazały im kontaktów z wojskami innych państw i udziału w zagranicznych konfliktach, a Muktada al-Sadr nawołuje irański rząd do ograniczenia wpływów irańskich i amerykańskich w Iraku.

**Wnioski.** Sprzeczne z polityką władz działania SML ujawniają brak kontroli rządu nad ich oddziałami, mimo włączenia w struktury sił bezpieczeństwa. Stały się więc one instytucją realizującą zagraniczne interesy kosztem irańskich, zdolną wywierać naciski na władze dzięki wewnętrznym i zewnętrznym wpływom. Niesubordynacja SML pogłębia destabilizację Iraku i utrudnia rozwiązanie kryzysu politycznego, a tym samym zakończenie niepokoїв społecznych. Brutalne tłumienie protestów przez członków SML podkreśliło, że działania części ich bojówek są ukierunkowane na realizację interesów Iranu, szczególnie w świetle skrytykowania demonstracji przez najwyższego przywódcę Iranu Alego Chameneiego.

Kluczowe dla odzyskania kontroli nad SML jest wzmocnienie państwa irańskiego oraz objęcie odrębnymi działaniami poszczególnych oddziałów organizacji. Mogłoby się to odbyć przy współpracy z siłami NATO, [które prowadzą w Iraku misje szkoleniowe](#). Objęcie przez Kadimiego stanowiska premiera może umocnić relacje irańskich sił bezpieczeństwa z NATO ze względu na jego dobre stosunki z różnymi grupami etniczno-religijnymi w Iraku i doświadczenie we współpracy z międzynarodową koalicją do walki z PI. Bojownicy frakcji powiązanych z Sistanim mogą zostać włączeni w struktury armii, tworząc przeciwwagę wojska dla grup bliskich Iranowi. Armia Iraku mogłaby wraz z NATO stworzyć program szkoleń zachęcających pozostałych bojowników do bezpośredniej integracji z wojskiem.

Korzystne byłoby też zachęcenie członków SML do złożenia broni przez stworzenie programu reintegracji ze społeczeństwem cywilnym. Zagwarantowanie byłym bojownikom zatrudnienia, np. podczas prac na rzecz rekonstrukcji Iraku, nie tylko byłoby zachętą do wystąpienia z bojówek, lecz także mogłoby pomóc w procesie pojednania między żyjącymi w wyniszczonych wojną z PI regionach sunnitami a szyitami. UE mogłaby włączyć taką inicjatywę w swój program wsparcia dla Iraku, na który od 2015 r. przekazała 729 mln euro. Jest to szczególnie istotne w świetle trwających od dekad napięć między tymi grupami religijnymi, skutkujących regularnymi wybuchami przemocy (np. w latach 2006–2009).